

ŚWIAT WIRTUALNY

W tym numerze:

W wirtualu

Jan Dabrowski

Banshee

Chłopaki z., 5 sposobów na"

Wardęga

Rezigiusz (Rezi)

bogactwo z sieci

e -porady

trochę historii



PRZYDATNE POJĘCIA:

blog, videoblog, portal społecznościowy, strona, internet, youtube, facebook, skype, instagram, tweeter, forum, post, login, serwer, word, paint, powerpoint, link, email, komunikator internetowy, youtuber, użytkownik, tablica, www, serwer proxy, IP, komentarz, like, suby, subskrypcje, nk, portale info: onet, wp, interia, gazeta, platformy wideo konto, ask, przeglądarka, GOOGLE, chrome, mozilla, firefox, explorer, profil, funpage

"Nie ma tego w Google? To znaczy, że to nie istnieje" - mawia się już od dłuższego czasu. Co brzmi dość zabawnie w zestawieniu ze stanowiskiem Billa Gatesa, który w 1998 roku przyznał, że jego firma (czy ktokolwiek nie wie, że chodzi o Microsoft?) traktowała początkowo globalną sieć po macoszemu. "Na liście priorytetów Internet plasował się gdzieś na pięćdziesiątej-sześćdziesiątej pozycji" wyznał Gates w czasie wykładu na University of Washington. Czy zatem trudno się dziwić innym sceptykom, którzy na Internet patrzyli jak na narzędzie, które może i jest przydatne informatykom, ale nie ma szans na zdominowanie naszego globu? Śmiało można zaryzykować stwierdzenie, że Internet zawdzięczamy Zimnej Wojnie.

W latach 60-tych XX-ego wieku, amerykańska organizacja badawcza [RAND Corporation](#) rozpoczęła cykl badań związanych z metodami dowodzenia w warunkach wojny nuklearnej. Konkretnie chodziło o stworzenie systemu, który byłby w stanie działać poprawnie nawet w przypadku zniszczenia fragmentów sieci komputerowej. Widmo Zimnej Wojny oddaliło się, ale rozpoczęte prace nabierały rozpędu. Wkrótce okazało się, że zastosowanie rozwiązań opracowanych przez wojsko, świetnie sprawdza się choćby na uczelniach wyższych. Studenci z zapałem przystąpili do testowania nowych możliwości, a stąd już tylko krok dzielił nas od powstania pierwszych serwisów www, poczty elektronicznej czy systemu P2P (Peer-to-Peer umożliwił bezpośrednią wymianę danych pomiędzy użytkownikami i stał się chyba jednym z pierwszych narzędzi, które "namieszały" w sprawach uregulowanych prawem autorskim).

Pierwsze internetowe łącze analogowe zostało uruchomione w 1990 roku, gdy zdecydowana większość dzisiejszych Internautów nie śniła nawet o możliwościach jakie w ciągu paru lat zaoferuje im sieć. Na początku lat 90-tych o Internecie "coś tam" się słyszało, hasło to padało w filmach czy serialach zagranicznych, ale przeciętny Kowalski nie był w stanie zgłębić jego znaczenia. Zmieniło się to w 1996 roku, kiedy to Telekomunikacja Polska umożliwiła dostęp do sieci przy wykorzystaniu modemów.

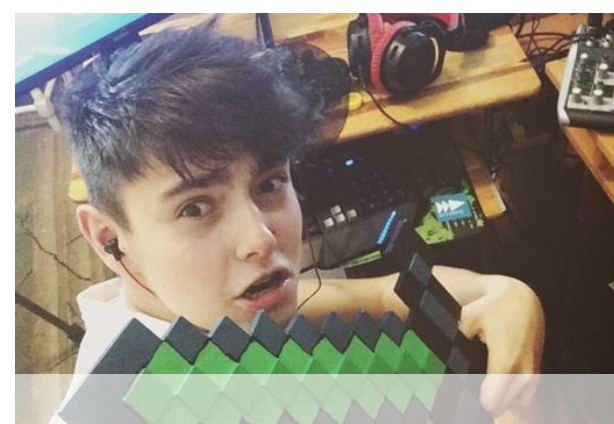
Sieć nad Wisłą zatem ruszyła - co prawda wolno i przy akompaniamencie straszliwych trzasków wybrzękiwanych przez modem, ale to już nie było istotne. Świat stanął przed Polakami otworem - w zupełnie innym niż dotąd wymiarze. I choć koszty korzystania z sieci były w tamtym okresie astronomiczne, liczna Internautów wciąż rosła, otwierane były kolejne **kafejki internetowe**, popularność zyskiwały komunikatory (np. ICQ), czaty czy w końcu gry online. Globalna sieć na stałe zagościła w naszych domach (ba, nawet w telefonach komórkowych!) i stała się częścią naszego życia, ale wciąż się zmienia i nie przestaje zaskakiwać. Rośnie też jej rola - to z sieci czerpiemy znaczną część informacji, to Internet ułatwia nam zdobywanie wiedzy, to w końcu "wirtualny świat" umożliwi nam regularną wymianę poglądów z przyjaciółmi z odległego zakątka naszego globu. A jaka internetowa rewolucja czeka nas w przyszłości? Zapewne dowiemy się tego szybciej, niż moglibyśmy się spodziewać



Urodził się 29 września 1996 roku. Zaczynał od prezentacji w sieci swoich osiągnięć z zakresu grafiki komputerowej. Razem ze swoimi kolegami w 2010 roku zaczął publikować filmiki z gry Minecraft. Swój kanał gamingowy założył 29 września 2011 roku. W karierze youtubera miał krótką przerwę, po czym powoli rozwijał się i zdobywał kolejne subskrybcje. Zauważył go ROJOV13 i udostępniając na swoim kanale filmiki z grafiką Jasia przyczynił się do fali subów na jego kanale. Po pewnym czasie zaczął również blogować. Chciał wziąć udział w konkursie na najlepszego bloga. Nakręcił o tym vloga, którego zobaczył SKKF i zaczął go polecać. Po tym przybywało mu kolejne tysiące oglądających widzów. Obecnie Jasiek ma ponad 500 tys. widzów. Jego profil na Facebook'u lubi 227 tys.

Prywatna grupa o nazwie "Pełzacze zarodnikowe Jasia" ma ok. 37 tys
Niebawem wyprowadza się do Warszawy.

Oliwia





Zuzanna Borucka jest autorką vloga, który subskrybuje 250 tysięcy YouTuberów. Zasłynęła pół roku temu pamiętnym filmem, w którym w przebraniu świni skoczyła na bungee. W DDTVN zapytano ją, jak reagują na jej popularność mieszkańcy miejscowości (liczącej 500 mieszkańców).

- Na co dzień w sumie nie odczuwam tego. W szkole raczej nikt o tym nie mówi, może czasami ktoś podejdzie, po autograf jakiejś dziewczynki albo moje fanki podlecą... Raczej w dużych miastach. W dużych miastach to jest naprawdę! Wychodzę i jest dziesięć osób przy mnie - powiedziała Banshee.

- Mój vlog jest o mnie, o moim życiu, o tym, żeby się dobrze bawić. - mówiła.

- W sumie rozśmieszam raczej ludzi. Pokazuję, że warto być sobą- dodała.

Dziennikarze zauważyli, że blog jest spokojny - Zuzanna nie szokuje, nie przeklina.

Banshee mówi, że filmy powstają "na spontana". Przyznaje, że gdy czyta listy od fanów, jej serce "aż się powiększa".

- Ludzie piszą, że dzięki mnie ich życie stało się szczęśliwsze - wspomniała vlogerka.

- Działasz jak promyk słońca - zauważył Robert Kantereit.

A skąd pomysł na pseudonim?

- Banshee to miał być kontrast - to znaczy zjawia, a ja jestem raczej cukierkowa, to rodzaj kontrastu - tłumaczyła Zuzia.

- Staram się nie przeklinać i nie przekazywać negatywnych treści - przyznała dziewczyna, gdy dziennikarz zauważył, że jest wzorem dla wielu nastolatków.

Banshee przyznała, że chce się przeprowadzić do Warszawy.

- I będzie Banshee w wielkim mieście - zauważył prowadzący.

Wiktor





ReZigiusz, czyli jeden z najpopularniejszych grających polskich youtuberów postanowił, że całą kwotę, którą zarobi ze sprzedaży swoich kubków, bluz i koszulek z 31 grudnia przekaże na rzecz Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Jastrzębiu-Zdroju. Chłopak na swoim koncercie ma już ponad 1,1 miliona subskrypcji, 160 milionów wyświetleń, a zajmuje się głównie graniem w gry. Ma 18 lat, pochodzi z Wodzisławia Śląskiego i uczęszcza do technikum.

Remigiusz pomimo swojego młodego wieku jest bardzo przedsiębiorczy - posiada swój własny sklep internetowy, w którym sprzedaje koszulki, bluzy i

kubki. Oficjalna informacja o charytatywnej akcji pojawiła się w sieci dopiero 30 grudnia.

Vlogger postanowił przekazać całą kwotę z zamówień z jego internetowego sklepu na Szpital Rehabilitacyjny w Jastrzębiu-Zdroju. Youtuber szybko mu odpowiedział: W kwocie 138 000 zł znajduje się kasa od Was i ode mnie na dzieciaki! Kontakt dla firm lub chętnych współpracy: rezigiusz@gethero.pl





Jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych polskich postaci na Youtube. Udziela się tam jako Stuu Games, ale znany jest też jako... Polski Pingwin. Obecnie mieszka w Katowicach (dawniej Luton). Jego kanał subskrybuje ponad 1,1 mln osób. - Zaczynałem od profilu prowadzonego po angielsku, pierwsze filmiki nagrywałem w tym języku. Ze względów zdrowotnych musiałem jednak na dwa lata zawiesić działalność i w tym czasie ludzie, którzy zaczęli wtedy, kiedy i ja startowałem, zyskali mnóstwo widzów i bardzo mi odjechali. Powrócił z nowymi pomysłami i profilem, zaczął wrzucać filmiki z gier, piosenki, prowadził vloga. Zyskał sobie zarówno mnóstwo fanów, jak i osób, które nie poważają jego twórczości. - Internet daje każdemu szansę na to, żeby się wykazać i zaistnieć. Część osób wykorzystuje to kreatywnie, a części zostaje krytyka. Poza kanałem głównym stworzył także wersję Stuu Plus, gdzie znajdziecie Daily Vlogi, filmy za kulisów, filmy z fanami i wiele więcej! Więcej na <https://www.youtube.com/user/StuuTV>

Ania



Szukacie czegoś nowego w „sieci”? Sprawdźcie program „5 sposobów na...”, w którym poznacie 5 zaskakujących sposobów na ułatwienie sobie życia lub zrobienie czegoś naprawdę fajnego! Potrzebujecie sposobu na nietypowe tematy? Lub porady życiowej? Co tydzień w środę o 18.00 piątka chłopaków zaskoczy Was nowymi pomysłami. Póki co nagrali 86 odcinków, z których każdy jest na inny temat. Przed kamerą pojawia się pięciu mężczyzn. Pierwszy na kartonie odrysowuje kształt tabletu, na którym ogląda filmy. Podczepia gumki-recepturki, robi dziurę na słuchawki i na szyję. Drugi mężczyzna wycina w kartonie różnej wielkości koła, by zbudować grę, w której zwycięża ten, kto przetransportuje papierową kulę przez tekturowy tor przeszkód. Trzeci przekonuje, że z kartonu, białego prystolu i lampki na biurko, da się zrobić mini studio fotograficzne. Kolejni pokazują, jak zrobić wieszak na buty oraz jak zniechęcić kolegę z akademika do wyjadania cudzego jedzenia z lodówki. W grudniu 2014 roku ekipa 5 Sposobów Na stała na scenie Orange VideoFest w Warszawie, gdzie odbierali nagrodę dla jednego z dziesięciu najpopularniejszych polskich kanałów.



**Kiedy surfujecie po internecie,
po tym globalnym, wirtualnym świecie,
korzystajcie z tego mądrze i z rozsądkiem
by z jego pomocą mieć niejedną piątkę !!!**

Prawdą, że wiedza - to władza, a kto posiada informacje, ten jest potężny znano już w starożytnym Egipcie. Natomiast nieco inaczej dziś, bo nie liczy się głównie ile wiemy, ale czy wiemy, gdzie znaleźć potrzebną nam wiedzę. Tworzymy bowiem nowego człowieka, na potrzeby społeczeństwa informacyjnego - twórczego, otwartego na wszystko co nowe, potrafiącego i chcącego się uczyć, takiego, który wie, czego chce, i który sam potrafi wybrać własną drogę. Internet to miliony, rozmieszczonych na całym świecie, komputerów, połączonych na stałe łączami sieciowym. Ta sieć globalna niewątpliwie zmienia nasz świat oraz samych ludzi, dlatego ważne jest nauczenie się go, opanowanie i umiejętne korzystanie z informacji przez niego dostarczanych. A tych umieszczonych w sieci jest nieprzebrane morze.

Wymiana informacji była, jest i nadal pozostanie niezakwestionowanym motorem rozwoju ludzkości. Wynalazki takie jak telefon, radio, telewizja czy wreszcie komputer stymulują rozwój ludzkości i służą zarazem wymianie wiadomości. Internet jest tym, co głównie rozwiązało wielowiekowy problem związany z pokonywaniem dużych odległości w przestrzeni i barier czasowych. Informacje pochodzące z tzw. tradycyjnych źródeł pisanych miały jeden niewątpliwą walor, były to wiadomości uprzednio poddane sprawdzeniu i można je było uznawać za pewne. Pojawienie się tradycyjnych źródeł elektronicznych, jak radio czy telewizja, spowodowało, że weryfikacja, przy zwiększeniu tempa przepływu komunikatów stała się mniej skuteczna, a jednocześnie wzrosła potrzeba sprawdzania wiarygodności. Źródła elektroniczne nowej generacji, a szczególnie tak dziś powszechny Internet, dają możliwości rozpowszechniania informacji w błyskawicznym tempie, ale ich prawdziwość niestety trzeba mocno kontrolować.



Co to jest Internet?

Internet (inter- + ang. net - sieć) to według Wielkiej Internetowej Encyklopedii Multimedialnej globalna sieć komputerowa łącząca ze sobą miliony komputerów na całym świecie, umożliwiając ich użytkownikom wzajemne przesyłanie informacji za pomocą sieci telefonicznej, łączy światłowodów albo satelitarnych.

Nie tylko dorośli, ale również dzieci narażone są na zagrożenia internetowe poprzez: kontakt z pornografią, pedofilią, przemocą, uzależnieniem oraz nieświadomym udostępnianiem informacji. Wśród Internautów przeważa młodzież, dla której komputer stał się podstawowym narzędziem pracy, nauki i rozrywki. Oprócz tego istnieją także inne zagrożenia w Internecie takie jak: wirusy, dialery oraz programy szpiegujące.

Na co należy szczególnie zwracać uwagę?

Internet oprócz wielu pozytywnych, praktycznych i użytecznych aspektów, niesie ze sobą wiele zagrożeń. Niestety, Internet to nie tylko praktycznie nieograniczone źródło informacji, idealny sposób komunikowania się oraz pracy. Oto niektóre z zagrożeń, które mogą nas spotkać na co dzień:

Korzystając z poczty elektronicznej możemy otrzymywać nieoczekiwane emaile reklamujące różnego typu produkty. Takie listy nazywamy spamem. Obecnie na każde konto pocztowe wysyłane są spamy w masowych liczbach. Często dołączane są do nich załączniki z wirusami. Po otrzymaniu takiego e-maila należy go usunąć. Nie powinno się otwierać załączników w nim zawartych oraz wchodzić na podane adresy. Aby skutecznie bronić się przed spamem należy zainstalować flirt antyspamowy, który rozróżnia spam od pozostałych wiadomości i usuwa go, bądź przenosi do odpowiedniego folderu. Odpowiednie oprogramowanie antywirusowe i wykonywać pełne skanowanie systemu przynajmniej raz w tygodniu.

- Agnieszka Zareba-Furgol
- Bartosz Białas
- Dominika Tomasik
- Aleksandra Duda
- Anka Rosół
- Natalia Guzenda
- Karolina Celka
- Oliwia Wiązek
- Natalia Kozala
- Wiktoria Kornak
- Jakub Bizan
- Piotr Nagły
- Natalia Góralczyk